

DZIENNIK BERLIŃSKI

wychodzi codziennie

z wyjątkiem niedziel i świąt z datą na dzień następnny.

Adresować należy:

Dziennik Berliński, Berlin O 27,
Raupachstrasse 6.

Cena ogłoszeń: 30 fenigów od wiersza politywego. —
Reklamy lub ogłoszenia na trzeciej stronie 60 fen. od wiersza pe-
tytowego. — Rękopisów redakcyja nie zwraca, lecz je niszczy. —
Redakcyja, administracyja i ekspedycyja: Berlin O 27, Raupachstr. 6.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Berlin, czwartek 15 czerwca 1916.

Gabinet koncentracyjny we Włoszech.

Dziś nastąpi w Rzymie ukonstytuowanie się nowego gabinetu włoskiego. Z głosów prasy włoskiej wynika, że nowy gabinet ma być jeszcze znacznie radykalniejszym co do bezwzględności prowadzenia wojny aż do zwycięzkiego końca, od dotychczasowego gabinetu Salandry. Ma to być gabinet narodowego zjednoczenia, z wykluczeniem zwolenników Giolittiego, który, jak wiadomo, przed wojną z małą garską stronników aż do ostatniej chwili był jej przeciwny. Według wszelkiego prawdopodobieństwa zostanie utworzony dla Bissolati, znanego propagatora idei oswoobodzenia z pod jarzma austriackiego ziem z ludnością włoską, a podczas wojny kandydata na ministra ziem oswoobodzonych, osobny nowy urząd wiceprezesa ministrów, bez żadnej innej specjalnej funkcji.

Tem samym uzyskał by Bissolati w nowym gabinecie wpływ nieograniczony, tem więcej, że i Boselli, któremu król włoski powierzył misję utworzenia nowego gabinetu, starzec osmdziesięcioletni, jest zdeklarowanym wrogiem Austrii i Niemiec. Sonnino, dotychczasowy minister spraw zewnętrznych w gabinecie Salandry i serdeczny jego przyjaciel ma stanowczo wejść w tym samym charakterze w skład gabinetu Boselli.

Za jego wstąpieniem do nowego gabinetu przemawiają pisma włoskie wszystkich kierunków, gdyż chodzi o utrzymanie ciągłości dotychczasowej polityki zewnętrznej i dobrych stosunków z państwami koalicji. Bissolati stawia podobno za warunek swego wstąpienia do nowego gabinetu, wypowiedzenie wojny także i Niemcom. Nie było by to nic nowego, gdyż podczas obecnej wojny niejednokrotnie już domagał się tego.

Odzywają się głosy, że i dla Salandry znalezione miejsce w nowym gabinecie. Wobec tych pogłosków oświadcza jego organ przyboczny, »Giornale d'Italia«, iż Salandra miał oświadczyć, że popierać będzie gabinet Boselli, ale sam do niego nie wstąpi.

Ministerjum spraw wewnętrznych ma objąć Orlando. Teki tej domagali się zwolennicy Bissolati dla swego mistrza, lecz nie obstawali by z pewnością przy swym żądaniu, gdyby rzeczywiście nowy urząd wiceprezesa ministrów został dla Bissolati utworzony. Orlando plasował w gabinecie Salandry tekę ministra sprawiedliwości. Także i dotychczasowy minister Barzilai ma pozostać nadal.

Pozatem mają powstać trzy nowe ministerja: dla fabrykacji amunicji, dla spraw komunikacyjnych i dla spraw żywnościowych. Jeden z tych urzędów ma otrzymać Marconi. Ze strony partji radykalnej wymieniana jako kandydatów ministerjalnych Girardiniego, Ferę i Sacchiego, ze strony klerykalnej Stoppalego i Medę, ze strony bezpartyjnych Franceskę Rittiego. Nacjonalista Foscarini i inni interwencyjniści otrzymać mają urzędy podsekretarzy stanu.

Komentarze prasy dotyczące składu nowego gabinetu i jego przyszłego programu politycznego brzmią wszystkie w duchu dalszego bezwzględnego prowadzenia wojny z wyłączeniem wszystkich sił i zużyciem wszystkich środków, jakie stoją Włochom do dyspozycji.

»Secolo« spodziewa się od nowego gabinetu logicznego rozwoju w dalszym ciągu polityki przyjaźnej koalicji i energicznego napięcia wszystkich sił kraju w najściślejszym porozumieniu ze sprzymierzeńcami w celu osiągnięcia ostatecznego zwycięstwa.

»Corriere della Sera« zauważa, że gabinet Boselli będzie symbolem jedności narodowej i wyrazem woli narodu a z pomocą sprzymierzeńców musi doprowadzić bezpośrednio do zwycięstwa, po którym Włochy staną się większe i silniejsze. »Messagero« pisze, że Boselli w dalszym ciągu prowadzić będzie politykę Salandry i stanowić dla koalicji gwarancję niezmienną i niezłomną woli Włoch prowadzenia wojny aż do zwycięzkiego końca.

To samo powiedział bawiący chwilowo w Paryżu minister skarbu dotychczasowego gabinetu Salandry, który bierze udział w radzącej tamże konferencji ekonomicznej państw koalicji, Daneo korespondentowi »Petit Parisien«: Nowy rząd będzie gabinetem koncentracyjnym, który w dalszym ciągu prowadzić będzie wojnę z jaknajwiększą energją nie tylko o narodowe prawa Włochów, lecz także o gwarancje niepodległości narodów. Jakakolwiek bądź będzie zmiana osób, stosunki polityczne i ekonomiczne z koalicją nie ulegną żadnej zmianie.

Wojna.

Komunikaty rosyjskie donoszą o dalszych sukcesach ofensywy rosyjskiej na Wołyniu, w Galicyi i na Bukowinie. Komunikat poniedziałkowy naliczył już 1700 oficerów wziętych do niewoli i 114 tysięcy żołnierzy. Buro Tel. Wolffa rozesało do gazet komunikat, który, podając dostownie tekst dwóch przedostatnich komunikatów rosyjskich z 11. i 12. bm, nazywa je na podstawie informacji, zasięgniętych z austriackiej kwatery wojennej »fanfarami zwycięstwa«. Zaznacza, że Rosjanie mogą z natury rzeczy ogłosić każdą cyfrę jeńców i łupu, bo w obecnych warunkach nie ma możliwości udowodnienia, że tak nie jest. Jasną jest rzeczą, że podczas odwrotu nie da się uniknąć, aby nie wpadło wielu rannych żołnierzy w ręce nieprzyjaciela. Wszak jest to często losem właśnie najwaleczniejszych i najwytrwalszych oddziałów, iż stosunkowo wysoka cyfra strat wyraża się w jeńcach. Ale nie potrzeba dopieć podkreślać, — pisze komunikat —, że nasze ogólne straty — w zabitych i jeńcach, ani w przybliżeniu nie sięgają cyfry, którą Rosjanie podawają jako sumę wziętych do niewoli; niemniej pewną jest rzeczą, że krwawe straty wroga, który dziesięć jest bezwzględnie poświęca swój materiał ludzki, niż kiedykolwiek, a który nierzadko aakuje w 40 szeregach i więcej, przewyższają nasze ogólne straty dwu albo trzykrotnie. Ze miał dostać się do niewoli jakiś generał, jest dla nas nowością.

Co dotyczy rosyjskich doniesień w sprawie łupu, to jest rzeczą jasną, że przy opuszczaniu naszych pozycji nie można było zabrać wszystkiego materiału, a zwłaszcza trzeba było opuścić wmurowane armaty starszej konstrukcji. — Lecz i pod tym względem są cyfry wroga zbyt wysokie. — Jeśli nieprzyjaciel twierdzi, że przetamał cały nasz front północny od Prypeci aż do Prutu, to wykazują nasze (austriackie) urzędowe komunikaty z 12. i 13. podające dokładnie miejscowości, co sędzić o tym frazesie. Nie potrzeba przy tem dopiero długo wywodzić, iż Dubno opuściliśmy bez wystrzału i że pod Kołkami i Sokalem poniosł nieprzyjaciel poważną klęskę.

Tyle z komunikatu Biura Tel. Wolffa. W sejmie węgierskim przemawiał wczoraj prezes ministrów węgierskich hr. Tisza. Mówiąc o sytuacji militarnej na różnych frontach przyznał, że »olbrzymia ofensywa rosyjska przyniosła Rosji w dwóch punktach z naczną sukcesą. Uważał by to za obrzęę narodu węgierskiego, gdyby chciał ukrywać te niepowodzenia, ale może dodać, że wojsko austriacko-węgierskie walczy dalej z nieustępliwym mężstwem, wytrwałością i wiarą w zwycięstwo. Przeważna część frontu znajduje się jeszcze bez zmiany w ręku wojsk austriacko-węgierskich. Poczyniono potrzebne zarządzenia do obrony, tak tedy jest uzasadnioną nadzieją, że obecne niepowodzenia są tylko przejściowymi epizodami i Austro-Węgry mogą ufać całkowicie w ostateczne zwycięstwo.

Komunikat niemiecki.

Wielka główna kwatera, 14 czerwca.

Zachodni plac boju.

Straciliśmy część nowej pozycji w ciągu wczorajszej bitwy na wzgórzach na południowy wschód od Zillebeka. — Na prawo od Mozy zdobyto w walkach z dnia 12. i 13. b. m. na zachód i południe fort Thiamont leżące pozycje nieprzyjacielskie. Wzięto do niewoli 793 Francuzów, między nimi 27 oficerów i zdobyto 15 karabinów maszynowych. — Wyprawy patrolk niemieckich pod Maricourt (na północ od Somme) i w Argonach były uwieńczone dobrym skutkiem.

Wschodni plac boju.

Na południe od jeziora Narocz zburzyły oddziały wywiadowcze naprzód wysunięte fortyfikacje nieprzyjacielskie i przyprowadziły do niewoli 60 Rosjan. Na froncie od Baranowicz przeszedł wróg do ataku. Po gwałtownym przygotowaniu działowym szturmowały gęste masy siedmiokrotnie nasze linie. Odcparto Rosjan całkowicie; mieli ciężkie straty. Niemiecy lotnicy przedsięwzięli rozległe wyprawy przeciw kolejom poza frontem rosyjskim. Kilkakrotnie zatrzymano pociągi i zniszczono tory kolejowe.

Bałkański plac boju.

Bez zmiany.

Naczelne dowództwo armii.

Komunikat admiralicyi niemieckiej.

Nieurzędowo. Berlin, 14 go. czerwca.

W nocy z 13 na 14 go czerwca atakowały cztery rosyjskie kontrtorpedowce w zatoce Norrköping (na południowo-wschód od Stockholmskich fjordów) niemiecki statek pomocniczy »Hermann«, który po walecznej obronie zapalił się od ognia strzałów. Zatoğa puściła okręt w powietrze, komendanta i wielką część załogi uratowano.

Komunikat austriacki.

Wiedeń, 14. 6. Urzędowo donoszą:

Rosyjski plac boju.

Odcparto rosyjskie ataki na południe od Bojan i na północ od Czerniowiec. Zresztą na południe od Prypecia, przy niezmiennym położeniu nie zaszło nic ważnego. Na północ od Baranowicz stały wczoraj rano niemieckie i austro-węgierskie wojska w najstraszniejszym rosyjskim ogniu działowym. Wieczorem atakował wróg pozycje, odrzucono go jednak wszędzie całkowicie. W końcu strzelano artylerją przeciwnika w powracające rosyjskie masy.

Włoski plac boju.

Położenie bez zmiany. Nasze latawce morskie atakowały ponownie dworzec kolejowy i wojskowy teren w San Giorgio di Nogaro, jak również wewnętrzną część portu Grado.

Południowo-wschodni plac boju.

Bez zmiany spokojnie.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler, marszałek polny porucznik.

Komunikat rosyjski.

Urzędowe sprawozdanie z dnia 13. czerwca głosi Front zachodni: Ponieważ wojsko austro-węgierskie i niemieckie w wielu punktach cofało się przed atakiem naszej armii południowej, niewiele się wczoraj ilość jeńców zwiększyła. Ogólna suma wynosi 1700 oficerów i 114 000 żołnierza. Wojska jeno. Leszczyckiego wzięty do niewoli, jak dotąd stwierdzono, od początku walk: 1 generał, 3 pułkowników, 754 oficerów i 37 832 żołnierzy; zdobyły 120 karabinów maszynowych, 49 dział, 21 aparatów do rzucania bomb i 11 do pocisków minowych. Na północny zachód od Dobroczyaszcz odrzuciły nasze wojska Niemców wstecz i zbliżyły się do rzeki Stohód. Na zachód od Lucka zajęły nasze wojska Toroczyn (24 km.) i odrzuciły wroga wstecz. — Na froncie Strypy na północ Babuliniec trwa nadal gwałtowna walka, zajęliśmy wieś Zarwanica (65 km. na północ Babuliniec) mimo zażartej obrony. W wielu odcinkach zastaliśmy grunta, które wróg w pośpiechu rozkopał, dla rozbudowania przygotowanych pozycji. — W odcinku Dniestru i dalej na południe zajęły nasze wojska, po przejściu przez rzekę na drugi brzeg moc ufortyfikowanych punktów, także miejscowość Zaleszczyki. Posuwanie się naprzód trwa nadal. Wieś H. rodenka, na północny zachód od Zaleszczyków, znajduje się w naszych rękach. — W odcinku Prutu zbliżają się nasze wojska między Bojanem (14 km. na wschód od Czerniowiec) a Niepołokuczem (10 km. na południowy wschód od Sniatynia) do lewego brzegu. Toczy się gwałtowna walka o przyczółek mostowy Czerniowiec.

W opuszczonych miejscowościach pozostawił wróg ogromną moc przyrządów wojennych i tak np. na

Walne zebranie Delegatów Towarzystw Przemysłowych

należących do Związku odbędzie się w niedzielę 18 czerwca 1916 r. w Poznaniu w lokalu p. Koplńskiego ul. Wrocławska 18. Wstęp tylko dozwolony za legitymacją.

Porządek obrad:

1. Zagajenie o godz. 11¹⁵ w południe.
2. Sprawdzenie legitymacji delegatów.
3. Wybór przewodniczącego i zastępcy.
4. Sprawozdanie za rok 1915 a) Zarządu, b) Administracji Przemysłowa, c) Komisji rewizyjnej.
5. Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Administracji Przemysłowej.
6. Wybór Komisji rewizyjnej na rok 1916.
7. Wykład o położeniu rzemiosła i dyskusja.
8. Uchwalenie etatu na rok 1916.
9. Sprawa Przemysłowca.
10. Wnioski Towarzystw.
11. Wolne głosy.
12. Zamknięcie walnego zebrania.

Zwracamy się z usilną prośbą do Towarzystw Przemysłowych, by zechcieli jak najwcześniej przelać swe roczne sprawozdania. Kwestyonariusze już od 3 tygodni rozestane.

Stosownie do § 33 ustaw zwiazkowych przypomina, iż tylko te wnioski mogą być postawione na porządku obrad walnego zebrania, które zostaną nam doręczone co najpóźniej 6 tygodni przedtem więc najpóźniej do niedzieli, dnia 7 maja.

Zwracamy również uwagę na § 22 w myśl którego uprawnieni do głosowania na walnym zebraniu są tylko ci delegaci, których Towarzystwa uregulowały swoje składki za rok obrachunkowy.

Przemysłowi cześć!

Zarząd Związku Tow. Przemysłowych.

F. Filipowicz, prezes. T. Krause zast. sekr.

Sprawozdania jako wszelkie korespondencje i składki prosimy przelać na ręce p. T. Krause, Poznań ul. Wilhelmowska 11.

Z życia Towarzystw.

Tow. Młodych Polek na połud. wschodzie podaje niniejszem do łask wiadomości, że obchód drugiej rocznicy odbędzie się w niedzielę 18 czerwca, na sali przy Naunynstr. 27 w pobliżu Heinrichsplatz, na który Szan. Członkowie i zaproszonych Gości uprzejmie zapraszamy. Program obfity i urozmaicony.

Zarząd.

Ku czci Henryka Sienkiewicza urządza Kasa Bratniej Pomocy w niedzielę dnia 25 czerwca na sali Lehrer-Vereinshaus przy ul. Alexanderstr. 41 Wieczór artystyczny. Bliższe szczegóły zostaną jeszcze ogłoszone.

Posiedzenia.

W czwartek 15. 6:

- Tow. Polek z Niederwaki, Niederwallstr. 11, o 8 i pół.
- Tow. Młodzieży na poł. wschodzie, Görlitzer Str. 43 o 9.
- Konferencja św. Jana Kantego, Niederwallstr. 11 o 9.
- Tow. Piekarzy Polskich, Holzmarktstr. 11 o 9.
- Zjed. Zawod. Polskie filia wachód, Langstr. 108 o 9.

W piątek 16. 6:

- Żeński Sokół Berlin I. Alexanderstr. 41 o godz. 8 i pół.
- Zarząd.
- Ważne sprawy Komplet pożądan.

W sobotę 17. 6:

- Sokół Tegel, Borsigwalde u p. H. hna o godzinie 8 i pół.
- Tow. kat. Robotników Pol. »Główny Zarząd«, Grüner Weg 27 o godz. 9. — Komplet konieczny.
- Nadzwyczajne.
- Tow. Polsko-katolickie na północy, Weddingstr. 9 o 9.

W niedzielę 18. 6:

- Tow. pol.-kat. św. Kazimierza, Moabit, Turmstr. narożnik Stromstrasse o godz. 7¹⁵.
- Tow. »Stella« Melchiorstr. 15 o godzinie 8.
- Tow. Robotnik. Polskich w Schönebergu, Kyfhäuserstr. 1. o 8.
- Utw. polsko-kat. robot. p. op. św. Józefa, Böttgerstr. 2 o 7.

Lekcje śpiewu.

- Tow. śpiewu św. Cecylii. Lekcja śpiewu w czwartek o godz. 9 u p. Goździewicza przy Grüner Weg 29.
- Tow. śpiewu »Echo« w Neukölln. Lekcja co czwartek o godz. 9 przy Kranoldstr. 1.

Wspólna lekcia śpiewu Tow. śpiewu »Dzwon« i »Lutnia« odbędzie się w czwartek km. o godz. 9 wiecz. przy Weddingstr. 9

Ćwiczenia gimnastyczne.

- »Sokół« Köpenick. Ćwiczenia co środę w Adlershof, Bismarckstr. 2 i w piątek na boisku przy Gluecker Weg o godz. 8.
- »Sokół« Berlin II. Moabit. Ćwiczenia dla oddziału męskiego co środę, dla oddziału żeńskiego co czwartek przy Köpplinerstr. 17 o godz. 9.
- Żeński Sokół Charlottenburg. Ćwiczenia co czwartek o 9, przy Bismarckstr. 105.

„Ćwiczenia w polskim piśmiu“.

Konieczny dodatek do elementarza ułożył p. Jan Suchowiak. Nakładem Rady Narodowej w Poznaniu. Cena 20 fen., z przesyłką 25 fen. Do nabycia w ekspedycji »Dziennika Berlińskiego«. Zamiejscowych uprasza się o nadsyłanie należytości w znaczkach listowych.



W poniedziałek 12. b. m. o godz. 1 po południu zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, nasza najdroższa matka i babka

śp. **Julianna Dostatnia**

z domu Formaniak w 66 roku życia.

O czym donoszą znajomym i krewnym w smutku pogrzebani

córka, synowa i wnuki.

Pogrzeb odbędzie się w piątek o godz. 5 po południu na cmentarzu św. Jadwigi w Wilhelmsbergu.

Starszy rutynowany księgarz

potrzebny jako samodzielny kierownik działu sortymentowego od 1. września lub wcześniej. Posada stała. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę z najlepszych rekomendacjami.

Drukarnia i księgarnia św. Wojciecha G. m. b. H. Poznań.

PODREĆCZNIK

dla Niemców uczących się po polsku.

Cena 1.80 mk.

Do nabycia w »Dzienniku Berlińskim«.

Rodacy! Abonujcie »Dzien. Berliński«.

Do Warszawy i z powrotem!

Doświadczony kupiec, Polak, załatwia wszelkie sprawy handlowe. Kaucja i poważne referencje. — Uprasza się o natchmiasztowe zgłoszenia. Godziewski, Prinzessinnenstraße 4, u Lange.



Największy i najrzeteln. skład polski i reparacyi.

Zegarek z gwiazdą »Mars« zast. srebr. lub złoty okazał się teraz jako najpoważ. pod pełną gwar. Górnego do polecon. jako zeg. wojenny teraz 14, 16, 18, 22, 27, 30, 36 do 500 m. Nieodp. odbiorom i zwracam wpłać. sumę. Zamów. nadechodzą odłoż. z najroz. stron świata. Osobne nenniki na zeg. »Mars« gratis! J. Paschke, zegarm. i złotn. Berlin, Langestr. 110.

Jedyna polska fabryka cygar i papierosów i krajalnia tytoniu
W. H. FYRST, BERLIN O., SCHILLINGSTR. 9
Detaliczniel
Tel. Königstadt 1696.
poleca wyroby własne.
Tytonie luźne i w paczkach po 1, 2 i 3 ten. za gram, od 25 gramów pozawazy. Gliny 100 sztuk tylko 35 ten. Maszynki. Papierki.
Nurtowny skład papierosów »Noblesse« i »Extra Noblesse«, »Dabec«, »Vulkan«, »Sullima« i wiele innych tutejszych i zagran., które po fabrycznych cenach oddaje.
BIOTY MEI 1.



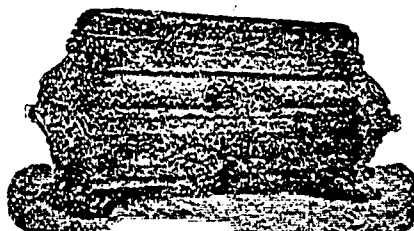
Telefon: Alexander 320.

ST. KAŻMIERCZAK

Jedyny polski zakład pogrzebowy i magazyn trumien na Berlin i okolice.

Palisadenstrasse 66 i 78.

Wszelkie przybory pogrzebowe —
Załatwiamy wszelkie zamówienia do pogrzebu.
Trumny metal., dębowe itd. zawsze na składzie
Gotowe trumny dla dzieci w wielkim wyborze.



Dla dzieci przysposabiających się do pierwszej spowiedzi i komunii św.

polecamy:

Krótki katechizm

przez ks. Arcyb. Likowskiego. Cena 35 fen. Porto 10 fen.

Podręcznik

do domowej nauki religii św. przez J. Suchowiaka. Cena 40 fen. Porto 10 fen.

Do nabycia w Dzienniku Berlińskim.

Nizkie ceny!

Kostiumy modelowe z kamgaru, gobeliny, taftu, colieny, jedwabiu, także na korpulentne figury. Fasony kloszowe eleganckie zastępujące w zupełności wyroby podług miary, także dla młodych panienek. 150, 120, 98, 67, 56, 39, 31, 26, 22.50 i 18 marek.

Koverkot (płaszcz) bardzo dobre zastępujące wyroby podług miary z dobrych modnych materiałów męskich, z lekkiej materii na jedwabiu, także i bez podszewki, krótkie i długie. 70, 59, 45, 36, 28, 22 i 16.50 marek.

Praktyczne płaszcze gumowe z kamgaru, gobeliny i jedwabiu, śliczne fasony kloszowe, około 25 kolorów 60, 45, 32, 25, 22 i 18 marek.

Płaszcze gumowe jedwabne z dobrej imitacji, prawie zastrzeżone, śliczne wykonane, gładkie i marszczone fasony 72, 65, 58, 50, 45 i 40.50 marek.

Eleganckie płaszcze jedw. z colieny, taftu, także we fasonach sukien, pięknie wykonane z jedwabną robotką na jedwabnej podszewce. 120, 98, 79, 58, 39, 28, 20 i 16.50 mk.

Podąż zimowa! Piękne pluszowe, skromne i ubierane 120, 95, 70, 58, 42 i 36 mk. Eleg. futra 300, 200 i 100 mk. Ciepłe dobre płaszcze . . . 45, 32 i 25 marek.

Kostiumy sukienne (Loden) na deszcz 27, 20, 15 marek. Spódnice modelowe, marszczone z taftu i wełniane 45, 30, 15 marek.

W niedziele od 8—10 godziny otwarte.

WESTMANN.

Berlin W. Mohrenstrasse 37a przy Kolonadach.

N. Nr. Frankfurterstrasse 115 przy Andreasstrasse.

Wysyłki okazowe poza Berlin za wpłatą. — Dla korpulentnych osób stosowne okrycia.

Formularz do zamówienia „Dzien. Berlińskiego“ dla żołnierzy w polu.

Prosimy tu odciąć.

Bestellung.

„DZIENNIK BERLIŃSKI“

für das III. Vierteljahr.

für (Name)

..... Armeekorps Schwadron
..... Division Batterie
..... Regiment Kolonne
..... Bataillon	(Sonstige Formation)
..... Abteilung	
..... Komp.	

Bezugspreis für 3 Monate 2.30 Mk.
Umschlagsgebühr für 3 Monate 1.20 Mk.
Zusammen 3.50 Mk.

Obige Mk. 3.50 erhalten zu haben, bescheinigt

....., den 1916.

Kaiserl. Post

Name und Wohnung des Bestellers: